

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok III.

WARSZAWA, DNIA 15 MARCA 1926 R.

Nr. 5.

TREŚĆ:

Zwyczajne Walne Zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego	str. 35	Konwersja listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego	str.
Prawidłowe wypełnianie wykazu wymiany oraz wpłat i wypłat biletami zdawkowymi i bilonem	38	m. Warszawy	38
Podawanie w wykazach gotówki ilości nieliczonych wiązek biletów bankowych, zdawkowych oraz worków bilonu	38	Wynik zamiany i sprzedaży obligacji 5% premjowej pożyczki dolarowej serji II według stanu dnia 28 lutego 1926 r.	39
Informowanie klientów w sprawie umarzania 6% złotych bonów skarbowych	38	Obieg pieniężny, kredyt dyskontowy i pokrycie kruszcowe biletów Banku Polskiego	39
		Światowy spadek cen, a kursy walut	40
		Wskaźniki kursu funta szterlinga	41

Zwyczajne Walne Zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego.

Dnia 10 marca 1926 r. przed południem odbyło się Walne Zebranie w gmachu Banku przy udziale 255 akcjonariuszów, reprezentujących 334.553 akcji, rozporządzających 12.706 głosami.

Przy stole prezydjalnym zasiedli: Prezes Banku p. Stanisław Karpiński, Wiceprezes p. Dr. Feliks Młynarski i Naczelny Dyrektor p. Dr. Władysław Mieczkowski oraz członkowie Rady i Dyrekcji Banku.

Prezes Banku zagał Zebranie o godzinie 10 minut 25, stwierdzając jego prawomocność do rozstrzygania spraw zamieszczonych w ogłoszeniu w Monitorze Polskim Nr. 20 z dnia 26 stycznia 1926 r., a więc w terminie przepisany przez art. 15 Statutu.

Na porządku dziennym zamieszczono następujące sprawy:

- 1) zatwierdzenie sprawozdania Banku za rok 1925 wraz z bilansem, rachunkiem zysków i strat i projektowanym podziałem zysków,
- 2) wybór wychodzących z kolei 4 członków Rady i 1 zastępcy oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej i 3 zastępców.

Na Sekretarza Zebrania p. Prezes Karpiński powołał p. Edwarda Szydłowskiego, zaś do obliczania głosów zaprosił pp.: Michała Szereszowskiego, Wacława Fajansa, Bronisława Walukiewicza, Tadeusza Findeisena, Pawła Heilperina, Stanisława Surzyckiego, Ignacego Rupiewicza, Jakóba Gliwica, Bolesława Jeżewskiego, Tadeusza Gebethnera, Mieczysława Hoffmana, Stanisława Rogaczewskiego, Antoniego Russek, Jana Lilpopa, Bolesława Krzyżńskiego, Witolda Cichockiego, Władysława Heinricha, Bolesława Szkopowskiego, Tadeusza Sułowskiego, Gustawa Geyera i Tadeusza Szulborskiego.

Właściwy bieg obrad rozpoczęty został niżej przytoczoną przemową Prezesa Banku:

Przystępując do 1-go punktu porządku dziennego, pragnę zaznaczyć, że rozdane Panom akcjonariuszom sprawozdanie Banku Polskiego za rok 1925 daje pełny obraz nie tylko samej działalności Banku w roku sprawozdawczym, lecz i warunków ogólnogospodarczych i finansowych kraju, które spowodowały zachwianie się złotego, do dziś trwające. Zjawisko to tak potężnie wstrząsnęło całym naszym organizmem, nie tylko gospodarczym, lecz i politycznym, że badanie wszystkich jego przyczyn i dalszych przejawów wciąż się jeszcze dokonywa. Sprawozdanie Banku omawia je wszechstronnie i wyczerpująco. Znajdą w nim Panowie jasne zestawienie przyczyn naszej klęski pieniężnej, które pozwolę sobie z tego miejsca krótko streścić: długotrwała bierność bilansu handlowego Polski oraz stałe niedobory budżetu państwowego, pokrywane z konieczności

ści nowymi emisjami pieniędzy skarbowych, które unicestwiały działalność interwencyjną Banku Polskiego na rynku walutowym.

Natomiast z całą stanowczością odpiaram zarzut przedwczesności reformy pieniężnej w 1924 roku oraz zarzut za małych jakoby zasobów Banku Polskiego do rozpoczęcia działalności. Radykalnej i szybkiej zmiany stosunków pieniężnych z końca 1923 r. domagało się całe nasze życie ówczesne wprost z żywiołową siłą, a ponieważ oczekiwanie pomocy pieniężnej z zewnątrz okazało się nierealne, trzeba było przystąpić do natychmiastowej i całkowitej reformy, która — twierdzę, że była dobrze pomyślana i musiałaby odrazu mocno się ugruntować, gdyby nie popełniono błędów, niemających nic wspólnego ani z terminem wprowadzenia reformy, ani z zasobami Banku.

Kardynalny błąd polegał na tem, że, wprowadzając nowy pieniądz nie ograniczono się najważniejszym zadaniem, t. j. jego stabilizacją, lecz jednocześnie postawiono sobie drugie zadanie obniżenia cen. Dążenie do osiągnięcia tego drugiego celu było tak silne w łonie rządu, że wbrew interesowi krajowej produkcji uznaliśmy za zbawczą politykę gospodarczą — liberalizm celny. W rezultacie takiej polityki bilans handlu zagranicznego Polski od marca 1924 r. do września 1925 r. kształtował się ujemnie, zaś do pogorszenia złego przyczynił się jeszcze nieurodzaj 1924 r., skutkiem czego od sierpnia 1924 r. do sierpnia 1925 r. Polska sprowadziła zboża i mąki za 220 milj. zł przy ogólnym deficycie w tym okresie 646 milj. zł.

Liberalizm polityki celnej zmierzał do zniżenia cen drogą importu towarów przez stosowanie szerokich ulg celnych, tymczasem celu zamierzonego nie osiągnął, natomiast spowodował szereg nieszczęść w życiu gospodarczem:

1) cen nie obniżył, gdyż towar zagraniczny przystosował się szybko do cen miejscowych, a różnica między ceną krajową a zagraniczną towaru stała się premją importową;

2) zmniejszył zbyt towarów pochodzenia rodzimego wewnątrz kraju, podwyższając koszty produkcji i utrudniając konkurencję na targach zagranicznych;

3) spowodował odpływ walut i dewiz z Banku Polskiego, co wywołało nieszczęsny spadek złotego.

Przy istnieniu takiej polityki handlowej żadna reforma pieniężna nie mogłaby osiągnąć zamierzonego celu, chyba gdyby została poparta znacznym dopływem zagranicznych kapitałów, co — jak wiemy — nie miało miejsca.

Jeżeli na dzisiejszem Zebraniu akcjonariuszów uważam za właściwe zaznaczyć przyczyny zachwiania się złotego, to nie dlatego, ażeby wykazać, że leżały one poza sferą wpływów Banku Polskiego, że dlatego nie odpowiada on za spadek złotego. Przeciwnie, stwierdzam, że wykazane błędy obciążają również Bank Polski. Bank Polski, będąc powołany do regulowania obiegu pieniężnego, powinien był wiedzieć, że nieograniczonej wymiany biletów na waluty złote nie da się utrzymać przy jednoczesnym bilansie handlowym biernym i przy liberalnej polityce celnej. Bank wprowadził niebezpieczeństwo i interwenjował w Ministerstwie Skarbu, uczynił to jednak widocznie nie dość silnie, skoro fatalny liberalizm trwał aż do maja 1925 r. I drugi błąd również obciąża władze Banku Polskiego, a mianowicie dopuszczenie do obiegu pieniężnego nadmiernej ilości biletów zdawkowych Skarbu. W połowie roku 1925 obieg bilonu dochodził do 50% obiegu wszystkich pieniędzy w kraju; w październiku wynosił już tyle ile obieg biletów bankowych, zaś w listopadzie i grudniu ub. r. ilość pieniędzy skarbowych była większa od ilości biletów Banku Polskiego. Dokładne cyfry znajdują Panowie w sprawozdaniu Banku. Na to niebezpieczeństwo władze Banku wprowadziły zwracały kilkakrotnie uwagę Skarbu, lecz widocznie nie dość silnie, gdyż zgubna dla złotego emisja pieniędzy skarbowych nie została przerwana.

W końcu uważam za wskazane zaznaczyć wobec Walnego Zebrania akcjonariuszów stanowisko władz Banku do sprawy kapitałów zagranicznych. Jest o tem mowa w zakończeniu ogólnego sprawozdania:

„Z oceny trudnej sytuacji obecnej wyłania się pytanie, czy wysiłek organizacyjny oprzeć można w dalszym ciągu na własnych zasobach. Opinia pod tym względem nie jest jednolita. Rada Banku zastanawiała się nad tem kilkakrotnie, a jeśli na posiedzeniu 18 grudnia 1925 r. uchwaliła zbadać, czy pozyskanie kapitału zagranicznego dla powiększenia podstawy emisyjnej Banku byłoby możliwe, to tylko w tem przekonaniu, któremu dała wyraz już na posiedzeniu dnia 5 listopada 1925 r., a mia-

nowicie — że wszelka obca pomoc kredytowa może okazać się skuteczną tylko wówczas, jeżeli będą istniały warunki, umożliwiające gromadzenie własnych oszczędności, gdyż tylko kredyt czerpany z tego źródła jest pewnym i silnym czynnikiem zdrowego rozwoju życia gospodarczego. Ażeby mogły powstać warunki, sprzyjające tworzeniu się własnych kapitałów pieniężnych, należy popierać wszelkimi dostępnymi środkami stałość pracy warsztatów gospodarczych i znacznie obniżyć nadmierne świadczenia publiczne“.

Taki pogląd władz Banku, wypowiedziany przed czterema przeszło miesiącami, pozostał do dziś niezmieniony, przeciwnie, przez dalszy bieg wypadków został silniej jeszcze ugruntowany. Pamiętajmy, że Polska przez pierwsze lata życia państwowego żyła nie z podatków, lecz z inflacji pieniężnej, która doprowadziła do zupełnego zniszczenia kapitałów pieniężnych we wszystkich postaciach; a ponieważ kapitałów tych zawsze mieliśmy mało i zawsze pożądaliśmy dopływu ich z zewnątrz, przeto dzisiaj odczuwamy tembardziej potrzebę kapitałów zagranicznych. Tego nikt w Polsce negocjować nie może i dlatego Bank Polski w najściślejszym porozumieniu z rządem dążył i dąży do ułatwienia pracy obcemu kapitałowi. Jednakże Bank Polski bardziej niż kto inny powołany jest do tego, ażeby również odpowiedzieć na pytanie: a co będzie, jeśli oczekiwanie dopływu obcych kapitałów zawiedzie? Otóż na to odpowiadam:

Bank Polski wszystkich wysiłków użyje w tym celu, ażeby ułatwić życie, oparte na własnych zasobach. Gdyby w porozumieniu z rządem okazało się, że dla umożliwienia płodnej działalności Banku potrzebną jest zmiana Statutu, to oczywiście Panowie o tem przedewszystkiem decydować będziecie. Dzisiaj już jednak zapewniam, że nigdy nie wystąpię z projektem zmiany, któraby mogła grozić dobroci pieniądza. Pieniądz polski zawsze musi być oparty nie na konsumpcji, lecz na produkcji, a wówczas zdrowym będzie.

Po udzieleniu odpowiedzi i wyjaśnień na zapytania kilku akcjonariuszów oraz po odczytaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej przez p. Stanisława Lipińskiego, Zebranie zatwierdziło sprawozdanie Banku Polskiego za rok 1925 wraz z bilansem i podziałem zysków, przyczem uchwalono jednogłośnie wypłatę dywidendy w wysokości 11 złotych od jednej akcji, począwszy od dnia 11 marca 1926 r.

Następnie przewodniczący zakomunikował, że — zgodnie z art. 26 Statutu Banku — ustąpili w roku bieżącym 4 członkowie Rady: pp. Zygmunt Chrzanowski, Alfred Falter, Henryk Kaden i Roman Rybarski oraz Zastępca członka Rady p. Paweł Geisenheimer. Ustąpili również w myśl art. 45 Statutu wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej: pp. Tomasz Kociatkiewicz, Stefan Laurysiewicz, Stanisław Lipiński, Leopold Skulski i Zenon Szczawiński oraz zastępcy: pp. Seweryn Samulski i Adolf Sturm. Wszyscy ustępujący członkowie Rady i Komisji Rewizyjnej mogą być ponownie wybrani.

W rezultacie przeprowadzonych wyborów zostali wybrani:

a) do Rady Banku:

pp. Alfred Falter,
Henryk Kaden,
Zygmunt Chrzanowski,
Roman Rybarski,

na zastępcę

p. Paweł Geisenheimer,

b) do Komisji Rewizyjnej:

pp. Tomasz Kociatkiewicz,
Stefan Laurysiewicz,
Zenon Szczawiński,
Stanisław Lipiński,
Leopold Skulski,

na zastępców

pp. Seweryn Samulski,
Adolf Sturm,
Antoni Rząd.

Po odczytaniu rezultatu wyborów Prezes zamknął Zebranie o godzinie 12 minut 50.

Prawidłowe wypełnianie wykazu wymiany oraz wpłat i wypłat biletami zdawkowymi i bilonem.

(Dział XIII Spisu Okólników).

Z treści Okólnika Nr. 5 z dnia 25 stycznia 1926 r. oraz z układu schematu wykazu (form. Nr. 391) wynika, że winny być w nim podawane pełne wiązki biletów zdawkowych oraz worki bilonu przyjmowane i wydawane jedynie przy wymianie oraz wpłatach i wypłatach. Ponieważ Centralna Księgowość zauważyła w posiadanych wykazach uwzględnianie zasiłków ze Skarbcza Emisyjnego lub z innych Oddziałów oraz wysyłkę destruktyw, wyjaśnia się, że tego rodzaju pozycje nie powinny być brane pod uwagę, gdyż rzeczony wykaz ma odzwierciedlać tylko rzeczywisty obrót kasowy Oddziału.

Podawanie w wykazach gotówki ilości nieliczonych wiązek biletów bankowych, zdawkowych oraz worków bilonu.

(Dział XIII Spisu Okólników).

Ilość nieliczonych wiązek biletów bankowych i zdawkowych oraz worków bilonu podawana jest przez Oddziały w wykazach gotówki niewłaściwie, ponieważ jako nieliczone wykazywane są również zasiłki otrzymywane ze Skarbcza Emisyjnego. Ze względu na to, że Skarbiec Emisyjny musi być dokładnie poinformowany o zapasach biletów w Oddziale, zdalnych do obiegu, należy zatem zamieszczać w wykazach gotówki tylko nieliczone pełne wiązki i worki przyjęte przy wpłatach z pominięciem zasiłków ze Skarbcza Emisyjnego.

Jednocześnie zwraca się uwagę na obowiązujące postanowienie Okólnika Nr. 61 z dnia 29 lipca 1925 r. oraz na list okrężny Skarbcza Emisyjnego Nr. 4510 z dnia 14 listopada 1925 r. w sprawie nieliczenia bilonu wpłacanego przez kasy skarbowe i urzędy pocztowe pełnymi workami, o ile te są w przepisany sposób zaplombowane bez śladów naruszenia, a waga podana na chorągiewkach jest zgodna.

Informowanie klientów w sprawie umarzania 6% złotych bonów skarbowych.

(Dział VII Spisu Okólników)

Przypomina się Oddziałom, że 6% złote bony skarbowe serji I A, B, C i D oraz serji II A (Monitor Polski Nr. 287 z dnia 15 grudnia 1924 r., poz. 935) umarzane są obecnie tylko przez Centralną Kasę Państwową w Warszawie w terminach 10-letnich od dnia płatności danej serji. Zgłaszających się zatem klientów należy odpowiednio informować, przyczem na ich życzenie można podjąć się za pośrednictwem Wydziału Papierów Wartościowych Oddziału Głównego komisowej realizacji rzeczonych bonów za opłatą taryfowej prowizji i zwrotem poniesionych kosztów przesyłki.

Konwersja listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.

(Dział VI Spisu Okólników).

W związku z Okólnikiem Nr. 1 z dnia 5 stycznia 1926 r. w sprawie konwersji listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie wyjaśnia się, że analogicznej konwersji podlegają również 4½% i 5% listy zastawne Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, przyczem zamiana ta dokonywana będzie przez dłuższy, bliżej nieoznaczony okres czasu. O ile powyższe papiery stanowią zabezpieczenie pożyczek terminowych, należy w odniesieniu do nich zastosować postanowienia zawarte w powołanym na wstępie Okólniku, dotyczące wysyłki zastawionych papierów do Wydziału Papierów Wartościowych Oddziału Głównego i zaliczania prowizji.

W wyniku zarządzonej konwersji listy nieskonwertowane nie mogą być przyjmowane do zastawu.

**Wynik zamiany i sprzedaży obligacji 5% premjowej pożyczki dolarowej serji II
według stanu dnia 28 lutego 1926 r.**

ODDZIAŁ	Skonwertowano	Sprzedano	Razem	ODDZIAŁ	Skonwertowano	Sprzedano	Razem
	s z t u k	s z t u k	s z t u k		s z t u k	s z t u k	s z t u k
Warszawa	218.633	64.610	283.243	Z przeniesienia . .	291.197	92.400	383.597
Białystok	5.948	3.714	9.662	Łódź	29.330	7.390	36.720
Bielsko n/Śl.	1.926	740	2.666	Łuck	844	661	1.505
Brześć n/B.	2.588	1.220	3.808	Nowy Sącz	447	281	728
Bydgoszcz	2.396	600	2.996	Ostrów (Pozn.) . .	693	136	829
Częstochowa	3.015	982	3.997	Piotrków	1.889	752	2.641
Drohobycz	1.453	775	2.228	Płock	1.843	620	2.463
Gdańsk (P. K. R.) . .	461	67	528	Poznań	10.721	5.312	16.033
Gniezno	357	279	636	Przemyśl	1.614	585	2.199
Grodno	1.482	801	2.283	Radom	3.697	1.111	4.808
Grudziądz	836	318	1.154	Równe	1.527	1.079	2.606
Inowrocław	788	105	893	Rybnik	186	460	646
Jarosław	489	244	733	Rzeszów	854	223	1.077
Jasło	653	110	763	Siedlce	1.695	1.448	3.143
Kalisz	2.383	561	2.944	Sosnowiec	6.957	1.639	8.596
Katowice	3.671	2.243	5.914	Stanisławów	1.327	927	2.254
Kielce	2.504	817	3.321	Starogard	932	97	1.059
Kołomyja	632	193	825	Suwałki	709	197	906
Kraków	14.858	4.804	19.662	Tarnopol	599	239	838
Królewska Huta . .	409	570	979	Tarnów	823	274	1.097
Leszno	158	134	292	Tczew	182	104	286
Lidzbark	145	289	434	Tomaszów Maz. . .	578	167	745
Lublin	6.491	1.492	7.983	Toruń	1.856	1.835	3.691
Lwów	17.734	6.349	24.083	Wejherowo	228	134	362
Łomża	1.187	383	1.570	Wilno	8.908	3.223	12.131
Do przeniesienia . .	291.197	92.400	383.597	Włocławek	4.359	1.898	6.257
				Razem . .	374.025	123.192	497.217

Wpłynęło za skonwertowane i sprzedane obligacje zł 17,846.680'03 i \$ 115.131'35.

**Obieg pieniężny, kredyt dyskontowy i pokrycie kruszcowe
biletów Banku Polskiego.**

(W milionach złotych).

D A T A	Ogółem środków obiegowych ¹⁾	Środki obiegowe w złotych				Portfel wekslowy i pożyczki	Pokrycie kruszc: zło- to i dewizy	Stosunek % pokr. kruszc. biletów B. P. ²⁾
		Bilety B. P.	Srebro ²⁾	Bilon ²⁾	Bilety zdawk. ²⁾			
31. XII. 1925.	815,0	381,4	90,0	61,8	281,8	325,6	130,8	37,96
10. I. 1926.	771,2	365,2	88,0	56,3	261,7	321,6	133,3	40,34
20. I. „	736,9	354,3	86,9	51,0	244,5	307,2	128,8	39,92
31. I. „	781,0	362,0	89,3	60,8	268,9	314,8	131,0	39,25
10. II. „	763,1	356,5	88,0	56,7	261,8	311,3	129,7	39,22
20. II. „	720,2	350,0	85,2	49,7	235,2	312,2	121,7	37,18
28. II. „	791,7	376,9	88,4	55,1	271,3	323,1	130,2	36,68

¹⁾ Różnice wynikają z zaokrągleń.

²⁾ Powyższe cyfry obejmują również pozostałości w kasach skarbowych.

³⁾ Celem obliczenia pokrycia należy od obiegu potrącić zaliczki reportowe.

Światowy spadek cen, a kursy walut.

Pomyślne zbiory zbóż i innych płodów rolnych w roku 1925 wywołały dosyć silny spadek ogólnego poziomu cen hurtowych. Do niższości cen przyczynił się również kryzys gospodarczy w kilku państwach europejskich w końcu 1925 r.

Poniższe zestawienie dotyczy zmiany ogólnego poziomu cen w styczniu 1926 r. (ewentualnie w grudniu 1925 r.) w porównaniu ze styczniem 1925 r. Wskaźniki wykazują poziom cen w odsetkach cen z okresu przedwojennego (z 1913 r. lub z pierwszej połowy 1914 r.). Ze względu na dość znaczne odchylenia walut niektórych państw od parytetu, wskaźniki te zostały przerachowane na złoto według kursów giełdy nowojorskiej (dla Polski giełdy warszawskiej).

P A Ń S T W A	Styczeń 1925 r.	Styczeń 1926 r.	Więcej (+) lub mniej (—) w %
Stany Zjednoczone . .	160,0	156,0 *)	— 2,5 %
Szwajcaria	170,8	155,5	— 9,0 %
Anglja	168,1	151,1	— 10,1 %
Holandja	160,9	150,0 *)	— 6,8 %
Szwecja	169,9	153,9	— 9,4 %
Finlandja	148,4	142,8	— 3,8 %
Włochy	132,2	137,9	+ 4,3 %
Czechosłowacja . . .	154,7	141,1	— 8,8 %
Austria	147,7	122,4	— 17,1 %
Węgry	160,9	131,3 *)	— 18,4 %
Niemcy	138,2	119,7	— 13,4 %
Dania	161,5	159,2	— 1,4 %
Norwegja	158,9	162,5	+ 2,3 %
Rumunja	84,3	78,2 *)	— 7,2 %
Belgia	146,6	132,9 *)	— 9,3 %
Francja	146,6	126,4	— 13,8 %
Polska	119,5	100,9	— 15,6 %

*) Grudzień 1925 r.

Wszystkie uwzględnione państwa zostały podzielone na dwie grupy. Do grupy pierwszej zaliczono 11 państw, których waluta w r. 1925 nie podlegała znaczniejszym wahaniom. Do grupy drugiej zostały włączone te państwa, których waluta w roku 1925 uległa stosunkowo silnej rewaloryzacji lub deprecjacji. Kurs korony duńskiej podniósł się mniejwięcej o 40%, a korony norweskiej o 33%. Leje rumuńskie i frank belgijski straciły nieco powyżej 10%, a frank francuski i złoty około 30%—40% swojej wartości na początku 1925 r.

W państwach, których waluta nie uległa po wojnie silniejszej deprecjacji (Szwajcaria, Anglja, Holandja i Szwecja), ogólny poziom cen dosyć wyraźnie dążył do zrównania się z poziomem cen w Stanach Zjednoczonych i dlatego spadek cen jest tutaj stosunkowo silny. Dążenie do osiągnięcia światowego poziomu cen wykazuje również Finlandja, gdzie ceny spadły stosunkowo niewiele i Włochy, gdzie wyjątkowo niski poziom cen na początku 1925 r. został podniesiony w ciągu roku o 4,3% głównie ze względu na znaczny napływ do Włoch cudzoziemców z powodu uroczystości „świętego roku”. Austria, Węgry i Niemcy wykazują charakterystyczny wyjątkowo duży spadek cen.

W Norwegji skutek podniesienia się kursu korony norweskiej daje się zauważyć niewielkie podniesienie się poziomu cen w złocie wbrew ogólnej tendencji zniżkowej. Analogiczne zjawisko jest widoczne również i w Danji z tą tylko różnicą, że tam tendencja zniżkowa cen była bardzo silna i zdołała nawet przewyciężyć silne podniesienie się kursu waluty.

Spadek cen w złocie w Rumunji, w Belgji, we Francji i w Polsce jest z jednej strony objawem ogólnej tendencji, a z drugiej strony skutkiem deprecjacji waluty. Charakterystyczny jest stosunkowo silniejszy spadek cen w złocie we Francji i w Polsce, t. j. w tych państwach, których waluta uległa największej deprecjacji.

Wskaźniki kursu funta szterlinga.

Tygodnik angielski „The Statist” od roku 1921 oblicza przeciętne wskaźniki kursu funta szterlinga. W lutym bieżącego roku nastąpiła zasadnicza reforma obliczania tych wskaźników, która zmienia zasadniczo ich cel i charakter.

Dawna metoda polegała na tem, że na zasadzie przeciętnych miesięcznych notowań kursów dewiz w Londynie obliczano wskaźniki kursu funta szterlinga w walutach obcych w procentach parytetu. Z tych pojedynczych wskaźników obliczano wskaźnik przeciętny t. zw. metodą średniej geometrycznej ważonej, a więc na ogólny poziom wskaźnika miały większy wpływ kursy walut tych krajów, z którymi Anglja utrzymywała bardziej ożywione stosunki handlowe. Liczba uwzględnionych walut wynosiła początkowo 28, później tylko 27, ponieważ odrzucona została marka niemiecka ze względu na jej silną deprecjację. Od roku 1925 obliczenia dotyczą poprzednich 27 walut oraz marki niemieckiej i złotego, razem 29 walut. Wyniki tych obliczeń przedstawiają się w sposób następujący:

M I E S I A C	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925
Styczeń	—	98.9	96.8	113.5	118.2	123.4	125.4	126.5
Luty	—	99.1	93.1	112.1	118.0	126.0	12 .6	126.8
Marzec	—	99.2	101.0	114.1	118.3	126.0	127.7	127.1
Kwiecień	—	100.3	100.5	111.3	118.0	124.0	123.5	126.3
Maj	—	101.2	100.3	110.4	118.2	123.8	124.4	127.1
Czerwiec	—	100.4	100.2	108.9	118.2	124.6	125.1	128.2
Lipiec	—	101.7	96.8	105.8	120.3	129.4	127.8	132.0
Sierpień	—	101.6	95.4	105.5	121.3	130.6	128.3	131.6
Wrzesień	—	100.7	95.7	106.4	122.7	129.2	127.1	130.9
Październik	—	98.6	102.5	108.4	122.0	125.5	126.6	126.5
Listopad	98.7	98.5	104.7	112.4	124.6	127.7	128.1	127.5
Grudzień	98.7	96.2	108.1	112.1	125.8	127.2	128.7	128.3

Skonstruowane w powyższy sposób wskaźniki nasuwały bardzo poważne zastrzeżenia co do celowości ich obliczania. Wskaźnik kursu funta szterlinga był przez „The Statist’a” zbudowany w tym celu, aby dawał możność w krótkim schematycznym ujęciu badania konjunktury dla angielskiego handlu zagranicznego na podstawie tego założenia, że jeśli waluta jakiegoś kraju spada, to stwarza się przez to dla niego premja eksportowa i utrudnia się przywóz towarów zagranicznych. Dlatego też przy obliczaniu przeciętnego wskaźnika brano pod uwagę rozmiary obrotów handlowych Anglii z poszczególnymi państwami. Gdyby funt szterling sam nie podlegał wahaniom, taka metoda dałaby pewne rezultaty, jakkolwiek dość oddalone od rzeczywistych warunków wymiany międzynarodowej. Mianowicie podniesienie się wskaźnika kursu funta szterlinga wskazywałoby na pogorszenie się konjunktury eksportowej dla Anglii. Ponieważ jednak kurs funta szterlinga podlegał dość znacznym wahaniom, więc zbudowany w sposób wyżej opisany wskaźnik nie mógł odpowiadać celowi. To właśnie było główną przyczyną zasadniczej zmiany metody obliczania tego wskaźnika, jaką zastosowano po raz pierwszy w lutym 1926 roku.

Nowy sposób obliczania wskaźnika kursu przedstawia się, jak następuje: Dla kilkunastu państw, w których istnieje wymiana biletów na złoto (t. zw. waluta złota) lub na wysokocenne waluty zagraniczne (t. zw. waluta pozłacana) oblicza się przeciętne miesięczne kursy dewiz w Londynie, a na ich zasadzie wskaźniki kursu funta szterlinga w procentach parytetu. Przeciętny wskaźnik oblicza się prawie tak samo jak poprzednio. Różnice niewielkie zresztą polegają na tem, że 1) stosuje się średnią arytmetyczną zamiast geometrycznej, co jest znacznie łatwiejsze, a wobec niewielkich wahań kursów daje wyniki niemal identyczne, 2) system ważenia opiera się na obrotach handlowych Anglii z poszczególnymi państwami w ciągu całego roku 1925 i nie będzie ulegał zmianom co kwartał, jak poprzednio.

Obliczenia są przeprowadzone od maja 1925 r., ponieważ wymiana biletów na złoto została w Anglii przywrócona dopiero w kwietniu 1925 r. i przedstawiają się jak następuje:

Maj	1925 r.	99,66	Październik	”	99,67
Czerwiec	”	99,91	Listopad	”	99,70
Lipiec	”	99,91	Grudzień	”	99,76
Sierpień	”	99,84	Styczeń	1926 r.	99,86
Wrzesień	”	99,75	Luty	”	100,01

Cel, jaki przyświecał redakcji „The Statist'a”, został określony w następujący sposób: „Od chwili faktycznego przywrócenia waluty złotej w końcu kwietnia 1925 r. kurs funta szterlinga w stosunku do walut złotych stał się czynnikiem wielkiej wagi we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i finansowego. Wahania kursowe walut złotych regulują przypływem i odpływem złota w Londynie, który jest jednym z głównych czynników światowych, wpływających na kształtowanie się polityki pieniężnej, stopy procentowej oraz do pewnego stopnia ogólnego poziomu cen”.

W poniższej tablicy są podane obliczenia „The Statist'a”, dotyczące wskaźników kursu funta szterlinga w innych walutach w procentach parytetu. W pierwszej grupie uwzględniono te państwa, w których istnieje obowiązek wymiany na złoto lub na wysokocenne waluty, a więc które zostały wzięte za podstawę obliczeń wskaźnikowych, w drugiej grupie inne ważniejsze państwa bez powyższego obowiązku walutowego.

Kurs funta szterlinga w procentach parytetu na giełdzie pieniężnej w Londynie.

PAŃSTWO	1925			1926	
	Październik	Listopad	Grudzień	Styczeń	Luty
Austria	99,35	99,41	99,44	99,70	99,88
Finlandja	—	—	—	—	99,93
Holandja	99,49	99,50	99,60	99,83	100,23
Niemcy	99,54	99,61	99,69	99,78	99,98
Szwajcaria	99,59	99,67	99,62	99,69	100,10
Szwecja	99,53	99,74	99,69	99,86	100,—
Węgry	—	—	—	99,71	99,73
Afryka Południowa . .	100,5	100,3	100,3	100,25	100,37
Australja	99,9	99,9	99,9	99,87	99,87
Chile	—	—	—	99,08	98,76
Egipt	100,—	100,—	100,—	100,—	100,—
Kanada	99,40	99,47	99,66	99,97	100,25
Nowa Zelandja	100,1	100,1	100,1	100,12	100,12
Stany Zjednoczone . .	99,51	99,57	99,65	99,82	99,94
Straits Settlements. .	99,34	99,34	99,34	99,34	99,63
Belgia	423,1	423,8	424,1	424,3	424,1
Bułgaria	2649,2	2656,4	2650,1	2755,6	2702,7
Czechosłowacja . . .	680,3	680,8	681,3	681,1	683,3
Dania	108,5	107,3	107,3	107,8	105,5
Francja	433,0	486,4	513,4	510,5	524,6
Grecja	1415,1	1429,0	1488,6	1418,5	1339,9
Hiszpanja	133,8	134,8	135,5	136,1	136,7
Jugosławia	1081,5	1084,4	1084,4	1086,6	1096,3
Norwegja	131,9	131,3	131,4	131,4	128,6
Polska	115,1	122,5	173,5	147,1	144,2
Portugalja	2116,8	2104,0	2104,0	2116,8	2116,8
Rumunja	4025,0	4154,6	4161,7	4312,0	4483,6
Włochy	481,4	480,0	476,6	476,9	478,9
Argentyna	102,7	101,7	102,0	102,2	103,4
Brazylja	216,9	220,3	227,1	217,4	218,6
Japonja	120,9	117,1	114,8	112,6	109,5
Meksyk	100,3	100,4	100,9	101,4	101,8
Turcja	773,5	782,9	818,6	826,6	836,1
Urugwaj	101,7	100,4	101,4	100,2	100,1

Z uwzględnionych tutaj walut najsilniejszym stosunkowo wahaniom podlegał kurs złotego, który w roku 1926 doznał jednak poważnej poprawy. Poważną tendencję zniżkową wykazuje również kurs franka francuskiego i lei rumuńskich. Najsilniejszej zwyżce uległ kurs yena japońskiego.